

# Lichocka, Halina

---

## Wspomnienie o profesorze Ferencu Szabadvárym (1.IX.1923-4.VI.2006)

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 51/3-4, 329-333

---

2006

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



*Halina Lichocka*

Instytut Historii Nauki PAN

Warszawa



**WSPOMNIENIE O PROFESORZE FERENCU SZABADVÁRYM  
(1. IX. 1923–4. VI. 2006)**

Profesora Ferenc Szabadváry'ego poznałam w Hamburgu w sierpniu 1989 roku, podczas Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki. Okoliczności tego zdarzenia zapisały się w mojej pamięci znacznie silniej niż wszystkie późniejsze kontakty naukowe, nawiązywane w kraju i zagranicą. Wtedy po raz pierwszy w życiu brałam udział w międzynarodowym kongresie; był to również mój pierwszy wyjazd na Zachód. W programie<sup>1</sup>, który wraz z innymi materiałami otrzymałam w biurze kongresowym, przeczytałam, że moje wystąpienie przewidziane zostało jako pierwsze w ramach sesji poświęconej historii chemii i że obradom ma przewodniczyć Ferenc Szabadváry. Sam wielki Ferenc Szabadváry! Autor doskonale napisanej i opartej na oryginalnych źródłach książki o historii chemii analitycznej. Najlepszej spośród wszystkiego, co dotychczas na ten temat pojawiło się w literaturze światowej. Ta książka przyniosła mu sławę. Niemal natychmiast po węgierskim wydaniu została przełożona na język angielski, niemiecki i rosyjski. Jej angielska wersja była później kilkakrotnie wznawiana.

Do pierwszego angielskiego wydania tej książki<sup>2</sup> często sięgałam w naszej instytutowej bibliotece. I oto niespodziewanie przyszedł moment, kiedy wobec tak wybitnego historyka chemii miałam zaprezentować własny referat. Dla dodania

sobie otuchy przypięłam do zakietu talizman – znaczek „Solidarności” przywieziony na dzień walizki, jeszcze wówczas w Polsce zakazany. Profesor Szabadváry zapewne od razu dostrzegł ten znaczek, bo rozpoczął sesję w sposób przez nikogo prawdopodobnie nieoczekiwany. Jego wypowiedź nawiązywała do pełnej dramatyzmu historii Polski w ostatnim stuleciu i wyrażała szacunek dla polskiego umiłowania wolności. Tak zaanonsowana, zostałam przez zebranych przyjęta bardzo ciepło. Referat przygotowany był starannie, czytanie poszło gładko.

Każdemu, kto znał ówczesne realia, ten szlachetny i niepozbowiony cywilnej odwagi gest Profesora musiał zaimponować. Czułam wielką wdzięczność i podziw. W czasie przerwy podeszłam do Niego. Stał w grupie kilku osób, zajęty konwersacją. Szkolną, bardzo łamaną angielszczyzną usiłowałam wyrazić, jak bardzo Go cenię i wręczyłam swoją świeżo wydaną książkę, dotyczącą historii analizy chemicznej leczniczych wód mineralnych. Dla cudzoziemców z całej tej książki, napisanej po polsku, mogły być zrozumiałe jedynie zamieszczone na końcu obcojęzyczne streszczenia, ale Profesor Szabadváry był w niej wielokrotnie cytowany. Przyjął mój podarunek z uśmiechem, poprosił o dedykację, którą zaraz napisałam. Cała sytuacja musiała wyglądać dość zabawnie. Profesor powiedział, że słabo rozumie angielski, bo dopiero zaczął się uczyć tego języka. Wszyscy się roześmieli. Znacznie później dowiedziałam się, że był poliglotą, a słowa o angielskim stanowiły żartobliwą kurtuazję wobec mnie.

Od tamtego czasu spotykałam Profesora Ferenc Szabadvárego wiele razy przy okazji międzynarodowych konferencji historyków chemii, organizowanych na Węgrzech przez Niego lub z Jego inspiracji, najczęściej pod auspicjami Federacji Europejskich Towarzystw Chemicznych. Sekundowała Mu w tych poczynaniach Jego uczennica i wieloletnia współpracowniczka, obecnie profesor i następcą na stanowisku dyrektora Muzeum Nauki i Techniki w Budapeszcie – Eva Katalin Vámos. Ona także była *spiritus movens* uroczystości związanych z obchodzoną w 2003 r. jubileuszem osiemdziesiątych urodzin Profesora Szabadváry’ego. Gdy w Budapeszcie podczas urodzinowego przyjęcia, zorganizowanego dla Profesora w ramach IV Międzynarodowej Konferencji Historii Chemii i Przemysłu Chemicznego, składałam Jubilatowi życzenia, nie przeczynałam ani przez moment, że to ostatnie spotkanie.

Z okazji tego jubileuszu ukazał się pod redakcją Ewy Vámos specjalny, w twardej okładkach i bardzo starannej szacie graficznej, numer „Technikatörténeti Szemle” („Review of History of Technics”), czasopisma naukowego, wydawanego przez Węgierskie Muzeum Nauki i Techniki. Ferenc Szabadváry był założycielem tego wydawnictwa i przez wiele lat nim kierował. Dedykowany Mu numer na pierwszych stronach zawierał Jego fotografię i życiorys (w języku węgierskim i angielskim). Dalej następowały artykuły Jego współpracowników i przyjaciół. Znalazł się w tym numerze także mój tekst<sup>3</sup>, co poczytuję sobie za wielkie wyróżnienie.

Dopiero wtedy, poprzez lekturę jubileuszowej publikacji, poznałam koleje życia Profesora Szabaváry'ego. Urodził się w Köszege dnia 1 września 1923 r. jako pierwszy syn z czworga dzieci, w rodzinie przemysłowców. Jego ojciec był właścicielem fabryki mydła. Młody Ferenc uczęszczał do prywatnej szkoły średniej, prowadzonej przez zakon benedyktynów w Köszege. Już wówczas szczególnie ujawniły się jego zainteresowania historią i językami. Jednakże studia wyższe w 1941 r. podjął na Uniwersytecie Technicznym w Budapeszcie, ponieważ w przyszłości miał przejąć rodzinną fabrykę. Plany te wcześniej pokrzyżowała historia: w 1944 r. Budapesztański Uniwersytet Techniczny, w obawie przed zbliżającym się frontem, został ewakuowany do Niemiec, toteż Szabadváry – zamiast w oblężonym Budapeszcie – znalazł się w bombardowanym z powietrza Dreźnie. Na przekór wszystkiemu ukończył w 1945 r. studia i pozostał wierny Technicznemu Uniwersytetowi w Budapeszcie przez następnych 65 lat.

Najpierw zajmował się chemią analityczną w katedrze kierowanej przez profesora László Erdey'a. Ale pytanie jednego z dociekliwych studentów spowodowało, iż sięgnął do historii chemii. Tak więc drobne z pozoru wydarzenie stało się impulsem do zajęcia się nową dla niego dziedziną wiedzy, w której stał się niebawem wybitnym naukowcem, a następnie profesorem oraz założycielem szkoły historii chemii na Węgrzech. Jego droga po szczeblach kariery naukowej nie była łatwa ani krótka. Całe 16 lat trwała asystentura. Dopiero w połowie lat 60. zaczął odnosić szybsze sukcesy: został kandydatem nauk, następnie doktorem nauk w Węgierskiej Akademii Nauk, a nieco później profesorem.

O tym, że światową sławę przyniosła mu książka *History of Analytical Chemistry*, która w angielskiej wersji językowej doczekała się kilkunastu wydań, powszechnie wiadomo. Mniej znany natomiast jest fakt, że za tę książkę przyznano Mu w Stanach Zjednoczonych Ameryki prestiżową Nagrodę Dextera. Nagrodę tę otrzymał – jako pierwszy Europejczyk – w 1970 r.

W tym czasie na Węgrzech odniosła sukces inna jego książka, a mianowicie: *History of Chemistry in Hungary* – opublikowana w 1972 wraz z Zoltánem Szókefalvi-Nagy jako współautorem. Dla studentów chemii i nauk przyrodniczych ta praca (również wznawiana) stała się szeroko wykorzystywanym źródłem wiedzy i podręcznikiem. Oprócz książek i rozdziałów w książkach prof. F. Szabadváry opublikował ponad 380 artykułów w węgierskich i zagranicznych czasopismach.

Wielką popularnością cieszyły się jego wykłady. Miał talent do jasnego formułowania myśli i konstruowania zajmujących wypowiedzi. Niewątpliwie pomocne było w tym jego wyjątkowe poczucie humoru, wyrafinowane, czasem satyryczne i niepozabawione autoironii. Odznaczał się też wielką erudycją. W jego wykładach dzieje nauki spletały się nierozzerwalnie z powszechną historią polityczną i gospodarczą. Łączył problematykę nauk przyrodniczych i społecznych w najbardziej efektywny sposób, charakterystyczny jedynie dla niego. Słuchaczy wprowadzał w podziw szerokim znanstwem języków i niemal nieograniczoną

wiedzą encyklopedyczną. Był mistrzem, który tworzył własną, oryginalną szkołę uprawiania historii nauki i techniki.

W 1971 r. powołał Zespół Rejestracji i Kolekcjonowania Zabytków Techniki (Group for Registration and Collection of Technical Monuments), który dwa lata później przekształcił w Węgierskie Muzeum Nauki i Techniki (Hungarian Museum for Science and Technology) wraz z pracownią naukowo-dydaktyczną. Dzięki jego zaangażowaniu i energii Muzeum szybko się rozwijało. Obecnie placówka ta jest cenionym członkiem wielu międzynarodowych organizacji zrzeszających muzea. Zbiory i pracownia rozrosły się na tyle, iż z trudnością mieszczą się w nowym, trzypiętrowym budynku.

Podobnie jak w historii nauki i techniki, profesor Szabadváry stworzył szkołę muzealnictwa zabytków techniki. Wykształcił wielu młodych kustoszy i pracowników badawczych w tej interdyscyplinarnej dziedzinie nauki, która była wówczas na Węgrzech nowością.

Działalność profesora Szabadváry'ego wcześniej była wysoko ceniona zagranicą niż w jego własnej ojczyźnie. Dopiero w 1991 r. demokratycznie po raz pierwszy wybrane władze przyznały Ferencowi Szabadváry'emu państwową Nagrodę Széchenyi za osiągnięcia naukowe w zakresie historii nauki. W 1995 r. został członkiem korespondentem Węgierskiej Akademii Nauk, a siedem lat później – członkiem zwyczajnym tej korporacji.

Niezależnie od działań na rzecz rozwoju muzealnictwa technicznego F. Szabadváry był animatorem życia naukowego w kraju i zagranicą. Był założycielem i przewodniczącym utworzonej w 1991 r. Union of Central European Technical Museums (MUT, Unia Muzeów Technicznych Centralnej Europy), a także założycielem i pierwszym przewodniczącym (później przewodniczącym honorowym) Working Party of History of Chemistry of the Federation of European Chemical Societies (FECS, obecnie Federacja funkcjonuje pod nazwą European Association for Chemical and Molecular Sciences, w skrócie EuCheMS). Był również członkiem-założycielem Komitetu Historii Nauki i Techniki Węgierskiej Akademii Nauk oraz członkiem-założycielem Komitetu Historii Nauki i Techniki w działającej na Węgrzech Federacji Towarzystw Naukowych i Technicznych.

W Polsce działalność Ferencza Szabadváry'ego była znana i ceniona. On sam miał tu wielu przyjaciół. Szczególnie bliskie kontakty naukowe łączyły Go z pracownikami placówek muzealnych, zajmujących się historią techniki. Miał też uznanie i wielką sympatię wśród swych kolegów z Instytutu Historii Nauki PAN w Warszawie, a także wśród członków Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN.

### Przypisy

<sup>1</sup> *International Union of the History and Philosophy of Science, Division of History of Science (IUHPS/DHS). XVIIIth International Congress of History of Science. General Theme: Science and Political Order, Wissenschaft und Staat, 1<sup>st</sup>–9<sup>th</sup> August 1989, Hamburg-Munich. Program, s. 75.*

<sup>2</sup> F. Szabadváry: *History of Analytical Chemistry*. Oxford, London, Edinburgh, New York, Toronto, Paris, Frankfurt 1966 Pergamon Press.

<sup>3</sup> H. Lichocka: *Ignacy Mościcki (1867–1946) in the History of Science and Technology*. „Technikatörténeti Szemle. Review of History of Technics” 2001–2002, Budapest 2003, t. XXV, s. 181–187.